

Grypa atakuje

Data publikacji: 16.02.2018 9:20

Luty znów zbiera swoje żniwo - praktycznie każdego roku w tym miesiącu odnotowuje się zwiększoną liczbę zachorowań na grypę. Chociaż dane uzyskane w cieszyńskim sanepidzie pozwalają śmiało stwierdzić, że początek lutego tego roku przyniósł za sobą mniejszą ilość zachorowań, niż rok poprzedni, liczba chorych jednak wzrasta.

- Z naszych tygodniowych zestawień wynika, że początkiem lutego tego roku odnotowaliśmy o połowę mniej zachorowań na grypę, niż analogicznie w roku poprzednim – poinformowała Teresa Wałga, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Cieszynie – **pod koniec stycznia faktycznie, wystąpiła zwiększona ilość zachorowań, jednak nie można jeszcze mówić o epidemii. Zgodnie z danymi, jakie ukazują się w Internecie, duży problem z grypą mają w Czechach, gdzie zapadalność utrzymuje się granicach 1000 osób na każde 100.000, w Polsce raczej ten wskaźnik nie przekracza 100 osób na każde 100.000, a w regionie liczba ta jest jeszcze niższa. Warto zauważyć, że na Śląsku Cieszyńskim zachorowania pojawiają się zawsze z opóźnieniem, jednak na chwilę obecną można stwierdzić, że jeżeli początkiem lutego zeszłego roku zachorowań było ponad 700, a w tym roku było ich 318 to zachorowalność jest istotnie mniejsza.**

Dobłą informacją, dla wszystkich osób chorych jest fakt, że aktualnie panująca grypa w regionie jest grypą z grupy „B”, czyli jak wskazują specjaliści, zdecydowanie mniej szkodliwa i dająca mniejsze powikłania, niż wirusy z grupy „A”. Nie zmienia to jednak faktu, że grypa która nie jest odpowiednio leczona może doprowadzić do bardzo poważnych powikłań, w tym nawet do zapalenia mięśnia sercowego, które może być śmiertelne. Dlatego właśnie, czując pierwsze objawy grypy, dobrze jest udać się do lekarza i nie forsować nadmiernie organizmu.

Szczepionki na grypę, chociaż w dalszym ciągu są dostępne, o tej porze roku nie cieszą się już zbyt dużym zainteresowaniem. Przede wszystkim są to szczepionki sezonowe, ponieważ wirusy grypy wciąż mutują. W związku z tym, osoba która zaszczepi się w miesiącach wiosennych, w okresie jesiennym będzie musiała udać się na kolejne szczepienie. Dodatkowo, po przyjęciu szczepionki organizm jest osłabiony, w związku z czym w przypadku kontaktu z bakteriami, czy wirusami ryzyko zachorowania jest znacznie większe, w związku z czym po szczepieniu nie tylko należałoby unikać skupisk ludzkich, ale najlepiej przez kilka dni nawet nie opuszczać domu.

Chociaż w regionie liczba zachorowań jest o połowę mniejsza, niż o tej porze w zeszłym roku, możemy spodziewać się wzrostu zachorowań w najbliższym czasie. Świadczą o tym chociażby doniesienia z innych rejonów, gdzie w szpitalach ze względu na szalejącą grypę zakazuje się odwiedzin (problem ten dotyczy między innymi Suchej Beskidzkiej, Łodzi, czy też Koszalina). Co więc zrobić, żeby uchronić się przed grypą? Nie ma to niestety recepty. Z pewnością dobrze jest przyjmować suplementy diety, które poprawiają odporność. Należy również unikać zbytniego forsowania organizmu oraz gdy to tylko możliwe ograniczyć do niezbędnego minimum kontaktu z osobami chorymi.

JŚ

- Co na grypę polecają nasi czytelnicy i mieszkańcy regionu? Już w sobotę na naszych łamach odpowiedź. Zobacz zwiastun:

